Nr. 72. We Lwowie, Piątek dnia 27. Marca 1868. **Rok VII.**

Wychodzi codziennie o godz. 3ciej po południu.

Przedpłata wynosi:

MIEJSCOWA: kwartalnie 3 złr. 75 cnt. miesięcznie 1 „ 30 „

Z przesyłką pocztową:

kwartalnie w państwie austrjackiem z *Tygodnikiem Niedzielnym* 5 złr. — cnt.
do Prus i Rzeszy niem. 4 tal. 15 sgr.
„ Szwecji i Danii „ 6 „
„ Francji i Anglii „ 23 franków.
„ Włoch . . . 25 „
„ Belgii i Szwajcarji 18 „
„ Turcji i ks. Naddun. 18 „
(bez Tyg. Nied.)

Numer pojedynczy kosztuje 8 cnt.

GAZETA NARODOWA.

Manuskrypta nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują

We LWOWIE: Bióro Administracji *Gazety Narodowej* przy ulicy Nowej, pod liczbą 291. W KRAKOWIE: Księgarnia *Józefa Czecha* w rynku. W PARYŻU: na całą Francję i Anglię jedynie p. pułkownik *Raczkowski*, rue du pont de Lodi Nr. 1. WE WIEDNIU: p. *A. Oppelik*, Wollzeile, 22; tudzież pp. *Hasenstein & Vogler*, Wollzeile 9. W FRANKFURCIE nad MENEM i HAMBURGU: pp. *Haasenstein & Vogler*.

OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 7 cnt. od miejsca objętości jednego wiersza drobnym drukiem, oprócz opłaty stemplowej 30 cnt za każdorazowe umieszczenie.

LISTY REKLAMACYJNE nieopieczętowane nie ulegają frankowaniu.

Od Wydawnictwa.

Przedpłata na *Gazetę Narodową* z *Tygodnikiem Niedzielnym*:

Całorocznie	**20** złr. — cnt.
kwartalnie	**5** „ — „
miesięcznie	**1** „ **70** „

W razie gdyby żądano *Tygodnika Niedzielnego* więcej niż jeden egzemplarz przy Gazecie, lub pod osobnym adresem, za każdy egzemplarz nadliczbowy kwartalnie po . . . . — „ **35** cnt.

Bez przesyłki pocztowej i bez *Tygodnika Niedzielnego* w miejscu:

kwartalnie	**3** „ **75** „
miesięcznie	**1** „ **30** „

Przedpłatę przyjmuje się **tylko** od **1.** i **16.** każdego miesiąca.

☞ Na prowincję tj. **z przesyłką pocztową** można prenumerować na *Gazetę Narodową* tylko razem z *Tygodnikiem Niedzielnym*; **jedynie miejscowi** t.j. we Lwowie odbierający prenumeratorowie mogą abonować *Gazetę Narodową* bez *Tygodnika Niedzielnego*.

Dla uniknienia przerwy w odbieraniu Gazety upraszamy o jak najwcześniejsze przesyłanie przedpłaty. Również upraszamy o ścisłe trzymanie się powyżej oznaczonych cen przedpłaty, dla uniknienia niepotrzebnych korespondencyj i wynikających ztąd kosztów przesyłki pocztowej.

Razem z przedpłatą na *Gazetę*, można przysyłać przedpłatę na **„Wydawnictwo dzieł tanich i pożytecznych“** w kwocie 11 złr. Na broszurę **„Rozprawy o funduszach krajowych“** w kwocie 65 ct. Na **dramat** śp. Józefa Dzierzkowskiego pod tytułem **„KRZYWDA i ODWET“**, którego czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na postawienie pomnika, po zniżonej cenie 50 ct. Na dzieło o **RACHUNKOWOŚCI** L. Pierożyńskiego 1 zł. 40 ct. Na **Sprawozdania z posiedzeń sejmu 1865/6 kompletny egzemplarz** 5 zł. Na **zbiór poezyj p. t. „Kilka wspomnień z Kaukazkiego wygnania“** przez J. Giedrojcia, z przesyłką pocztową 2 zł. 20 ct. Na pismo zbiorowe **„SIOŁO“** w 4 zeszytach z przesyłką pocztową 5 zł. Na **KALENDARZ KRAKOWSKI** na r. 1868 42 ct. Na **KALENDARZ HALICZANIN** na r. 1868 40 ct., z przesyłką pocztową 45 ct. Na dziełko **Pamiątka dla rodzin polskich**, życiorysy poległych i straconych od 1863 do 1865 r. z 30 fotografiami znaczniejszych osób, 3 zł. 50 cnt. Na dziełko: **Gimnastyka dla płci żeńskiej** przez dr. Klossa, z 27 drzeworytami, 1 złr. Na broszurę p. Teofila Merunowicza: **O kasach pożyczkowych gromadzkich**, 50 ct.

Lwów d. 27. marca.

(Zakończenie pierwszej próby dualizmu. — Najważniejsze dwie sprawy: wojskowa i finansowa. — Projektowany podatek majątkowy jest właściwie kontrybucją. — Zaburzenia we Francji z powodu nowego prawa o gwardji ruchomej. — Anglia i Francja wyrażają uznanie swe Turcji za reformy zaprowadzone. — Turecki i francuzki jeneralni konzulowie w Peszcie.)

Delegacje austrjackie zakończyły swoje prace; stanął budżet wydatków wspólnych monarchii, zaprowadzony dualizm odbył pierwszą próbę swoją, która rozwiała powątpiewania i musiała dodać otuchy ludziom, sterującym losami Austrji. Nie na łatwiejszem lub trudniejszem funkcjonowaniu systematu dualistycznego przy kontroli parlamentarnej wydatków wspólnych polega jednakże sprawa odrodzenia Austrji, sprawa jej bytu. Obie połowy zanadto czują potrzebę wzajemnego oparcia się na sobie, aby w każdym razie na tem polu nie trafiły do porozumienia. Sprawa bytu Austrji polega na załatwieniu tych kwestyj wewnętrznych, które o jej sile i potędze rozstrzygną, kwestyj, uwarunkowanych faktycznym stanem krajów, monarchię składających. Rozstrzygnięcie ich pomyślne zależy przedewszystkiem od przynależnego uznania i uwzględnienia tych warunków żywotnych.

W chwili obecnej dwie takie kwestje stoją na porządku dziennym w procesie przeobrażenia monarchii: kwestja reorganizacji wojskowej w państwie, i kwestja reform finansowych w przedlitawskiej połowie. Jedną przyzwyczajono się uważać za kwestję przeważnie węgierską, dlatego, że przy rozstrzyganiu jej szczególny wzgląd na Węgry musi być zwrócony; tam bowiem sprawa wojskowa jest zarazem sprawą polityczną i konstytucyjną. Druga jest uważana za sprawę wyłącznie austrjacką, bo ma ratować walący się budżet i finanse tej połowy. Mylną by jednak było rzeczą, nie widzieć rozciąglejszego, całą monarchię obchodzącego znaczenia obu tych kwestyj.

Kwestja wojskowa nietylko jest kolizją, wymagającą załatwienia między żądaniami i prawami narodowemi Węgrów a uznawaną koniecznością jedności dowództwa, nie; reorganizacja wojskowa opierając się na zaprowadzeniu powszechnego obowiązku służby wojskowej, musi wszędzie brać w rachunek naturę tych indywidualności, które są krajami, stanowiącemi Austrję; musi w systemacie, jaki zaprowadzi, i w kierunku, jaki ma ożywiać przyszłą armię, nie negować, nie zaprzeczać uczuć, stanowiących siłę moralną tych krajów, lecz niemi spotęgować ducha wojennego i ducha wierności dla sztandarów armii. Przejąwszy się tą nieodbitą koniecznością, wypływającą z natury powszechnego obowiązku służby wojskowej w Austrji, może i kolizje z węgierskiemi prawami i żądaniami łatwiej by zostały rozwiązane, i pierwszy warunek reorganizacji, wzmocnienie siły wojskowej monarchii, nietylko by nie ucierpiał, lecz przeciwnie zyskał niezmiernie. W najbliższych czasach, bo podczas tej sesji sejmowej w Peszcie, projekt odnośny zostanie przedstawiony przez gabinet węgierski. Z natężoną uwagą oczekują go wszyscy. Dzienniki wiedeńskie, przeświadczone, że w wyższych sferach wojskowych pogląd jednolity nie jest jeszcze wyrobiony, wołają na ministrów węgierskich, aby w projekcie swoim rachowali się z elaboratem komisji jenerałów, która obradowała przez dwa miesiące w ministerjum wojny nad sprawą reorganizacji armii. Niechżeby nawzajem sfery wojskowe, które bezwątpienia większy wpływ mieć będą na projekt przedlitawski, niż go mają na węgierski, starały się pojęcia swoje ogólne o nowej organizacji zmodyfikować odpowiednio do kompromisu, jaki stanie z węgierskiem ministerjum, i wszędzie uwzględnić ducha narodowego, który nie osłabiać, lecz wzmacniać musi potęgę Austrji.

Druga kwestja, finansów austrjackich, już się rozstrzyga, a również obchodzi potęgę całej monarchii. Sparaliżowanie źródeł produkcji, nędza krajów, utrudniona możność użycia środków nadzwyczajnych, gdy w nadzwyczajnych okolicznościach będzie takowych potrzeba — względy, całą monarchię i byt jej obchodzące. Nie sztuka budżet wspólny i wspólne wydatki uchwalić; trzeba je umieć pokryć. — To dotycze bytu monarchii, bez względu czy środki pokrycia z jednej czy drugiej mają pochodzić połowy.

Rozpatrzywszy się bliżej w projekcie do ustawy o podatku majątkowym, przychodzimy do przekonania, iż to wcale nie jest podatek, lecz istotna kontrybucja, nałożona bez względu, czy majątki są już lub nie są jeszcze innemi podatkami obciążone. Kontrybucja ta równałaby się prawie np. przy majątkach nieruchomych w ziemi pięciokwartalnemu podatkowi stałemu gruntowemu, gdyby do oszacowania majątków w ziemi wzięto za podstawę jak w Zakładzie kredytowym, podatek stały, przez 100 pomnożony. Lecz ustawa nie bierze podatku stałego za podstawę, ale nakazuje nowe oszacowanie majątku, a za normę podaje praktykowaną przy sprzedaży cenę. Kontrybucja więc ta wypaść może często dwa razy większa niż pięciokwartalny podatek stały.

Najwięcej obciążone byłyby tą kontrybucją majątki ruchome, t. j. kapitały osób prywatnych, lokowane na hipotekach, listy hipoteczne, zastawne, majątki przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, przedsiębiorstwa prywatne handlowe i przemysłowe itp., równie jak i majątki nieruchome, z kopalń składające się, bo te wszystkie kategorje mają opłacać $1^1/_2$ procentu od swej wartości. Przypuszczając, iż tego rodzaju majątki niosą 5% dochodu, to w trzech latach trzebaby opłacić z tych majątków 30% od dochodu czystego, czyli do wszystkich dotychczasowych podatków, któremi już są majątki te obciążone, potrzebaby przez lat trzy opłacać jeszcze po 10% od czystego dochodu.

Najlepiej na wszystkich zamierzonych projektach finansowych wyszliby jeszcze posiadacze papierów długu państwowego, pomimo nałożenia wyższego podatku na kupony, i pomimo konwersji na renty. Faktycznie bowiem traciliby oni teraz rocznie jedynie 5 % od dochodu.

Minister powiedział w swej mowie, iż po trzech latach będzie niedoboru jedynie 33 milionów w Przedlitawii, lecz to będzie łatwiej pokryć, gdyż w tym czasie podniesie się i siła podatkowa Przedlitawii. Przeciwnie, powiedzieć można, iż po ściągnięciu w tych trzech latach tak znacznej kontrybucji, siła podatkowa nietylko się nie podniesie, lecz przeciwnie jeszcze więcej upadnie.

I to jest najwięcej zatrważającem, że pomimo nałożenia tak wielkich ciężarów na wszystkich, pomimo kontrybucji na wszystkie majątki a częściowej redukcji papierów publicznych, po latach trzech finanse austrjackie znowu będą w tem samem prawie położeniu, co obecnie, jeźli już sam minister przepowiada, iż 33 milionów okaże się niedoboru, t. j. jedynie o 19 milionów mniej niż dzisiaj — a i to tylko w tem przypuszczeniu, że przez te lat trzy będzie utrzymany pokój w Europie, której to nadziei nawet sam minister nie dowierza.

Lecz o rządowych projektach finansowych obszerniej jeszcze w osobnych artykułach pomówimy, teraz zwrócimy się do spraw zewnętrznych.

Wszystkie bez wyjątku państwa europejskie przechodzą w tej chwili najtrudniejsze momenta reorganizacji wewnętrznej. Gdzie innych ku temu przyczyn naglących nie było, wywołał je r. 1866 i zmieniona sytuacja polityczna.

Francja, która za karę swojego wycofania się od wielkich spraw europejskich, musiała wszystkie wytężyć siły, aby utrzymać powagę głosu swego i swoje znaczenie, znajduje się w obecnej chwili w podwójnem przesileniu. Raz, przez wytężenie sił fizycznych, aby być w pogotowiu do walki, i przez utrzymywanie się stanu niepewności, tamującego wszelkie interesa; a powtóre przez przyspieszony temi dwoma przyczynami proces przeobrażenia się rządów cesarskich, odpowiednio do pragnień politycznych narodu, wstrząśnionego we wszystkich odłamach.

☞ Zaprowadzanie gwardji ruchomej wywołało zaburzenia w Tuluzie, Rennes i Bordeaux. Fakt to niesłychany za rządów cesarstwa. W Bordeaux przyszło do lekkiego krwi rozlewu, wszędzie zaś do licznych aresztowań — a co najsmutniejsza, wszędzie się objawiły zabiegi, do wznawiania zaburzenia dążące. Lecz nie lekki obowiązek służby wojskowej był przyczyną tych zajść złowrogich. W wielu bardzo departamentach z entuzjazmem się zaciągano, i nie żądano prawie należących się z prawa uwolnień; gdzieindziej z rezygnacją spokojną złą konieczność przyjmowano; wyżej zaś wspomniane zamieszki wszędzie wszczynały się przy odgłosach wojennej *marsylianki*. Przyczyną istotną zaburzeń cząstkowych było znudzenie się rządami, wiecznie hamującemi objawy wolności, wzrastające niezadowolenie z cesarstwa samowładnego i bez chwały narodowej.

Daleko jednakże od tych zaburzeń cząstkowych do rzeczywistego zagrożenia bytu cesarstwa. Jestto jak gdyby uroczysta przestroga, udzielona przy otwarciu nowej epoki rządów. Nie należy bowiem spuszczać z uwagi, że rzadko który rząd odważyłby się na raz jeden, w całym 40-milionowym kraju, przeprowadzać prawo, powołujące do służby wojskowej wszystkich, nawet tych, których prawo od lat czterech uwolniło, wstrząsnąć w ten sposób całym organizmem i otworzyć pole do agitacyj. Odwaga ta jest pośrednim dowodem istniejącej jeszcze siły w steranym rządzie cesarskim.

Cała liberalna prasa francuzka wystąpiła przeciw wspomnianym zaburzeniom. Odezwy jej zwrócone są najprzód do rządu, aby otworzył oczy na stan umysłów i usposobienie, nie targował się o swobody; następnie zaś do żywiołów gorących, aby nie schodziły z drogi legalnej, z drogi poszanowania praw i walki prawnemi i prawemi środkami. *Opinion nationale* odnośny swój artykuł kończy następnemi słowy: „Wszystko róbmy legalnie! Nie mamy wolności, lecz mamy głosowanie powszechne. Za pomocą głosowania powszechnego, a nie za pomocą wybuchu, możemy odzyskać swobodę.... Wybuch jest błędem, agitacja prawna obowiązkiem.“

W tym jeszcze może, a najdalej w przyszłym roku na wiosnę rozpoczną się nowe wybory do Ciała prawodawczego, i niewątpliwie inaczej one wyglądać będą niż wybory poprzednie. Przyznać potrzeba, że rząd był wielce przezorny, uchylając ostrożnie klapę bezpieczeństwa przez dozwolenie zebrań publicznych w sprawie wyborów do Ciała prawodawczego; dał przez to możność rozbudzonemu duchowi publicznemu i agitacji powszechnej wejść w szranki, prawem zakreślone.

Położenie zewnętrzne nie przestaje na chwilę zajmować uwagi rządów zachodnich, zaprzątnionych wewnętrznemi sprawami. W dniach ostatnich rządy francuzki i angielski wyraziły swoje uznanie i podziękowanie Wysokiej Porcie za reformy, jakie zostały w Turcji w ostatnich czasach zaprowadzone. Baron Prokesch przyłączył się zapewne do tej manifestacji dyplomatycznej, w skutek zaproszenia, wystosowanego przez oba rządy do gabinetu wiedeńskiego. Prawdopodobnie przyczyną tej manifestacji donośnej jest coś więcej aniżeli same reformy wewnętrzne. Wysoka Porta nieraz ważniejsze niż obecnie przedsiębrała, i najczęściej jej za to nie dziękowano. — Być może, że fakt ten jest skutkiem obrania przez rząd turecki takiej drogi postępowania w polityce zewnętrznej, która odpowiada zupełnie widokom rządów zachodnich.

Stosunki austrjackie nie mniejszą zwracają baczność na siebie. Francja i Turcja mianowały już swoich konzulów jeneralnych w Peszcie. Wyznaczenie na posady te osobistości znakomitych i znanych w świecie dyplomatycznym, pokazuje, jaką wagę rządy przywiązują do stanowiska konzula peszteńskiego. W nominacjach tych, za któremi nastąpią niebawem i inne, potrzeba widzieć zarazem uznanie nowego stanowiska Węgier, i wciąganie zdobytego przez nie znaczenia w polityczne rachuby europejskie.

Korespondencje Gazety Narodowej.

Paryż d. 21. marca.

(*W.*) Politycznych poważnych nowin brak najzupełniejszy na placu paryzkim; do najświeższych, choć mniej ważnych, należy pojawienie się w dniu onegdajszym nowej półurzędowej broszury pod napisem: *Les titres de la dynastie Napoléonienne.* Autor pomieścił w niej treściwie zbiór wszystkich objawów woli narodowej, które za czasów obu Rzeczypospolitych i obydwóch cesarstw ufundowały i zatwierdziły głosowaniem wszech ludu dynastję Napoleońską; na końcu zaś przytoczył całą konstytucję francuzką z r. 1852, jakby dla przypomnienia narodowi, że konstytucja ta, będąca obecnie wystawioną na tysiączne pociski ze strony skoalizowanej opozycji i jej organów, jest jednak wynikiem władzy, zatwierdzonej 7,824.189 głosami wolnego francuzkiego ludu. Broszurze tej zresztą można nadać charakter polityczny tylko dla tego, że podobno wyszła z pod pióra cesarza Napoleona, w każdym bowiem innym razie policzoną by została do rzędu prac czysto historycznych.

Cały jednak świat tutejszy dyplomatyczny, salonowy, przedpokojowy i uliczny nie zwraca uwagi na płody literackiego geniuszu cesarza Napoleona, ale cały swój rozum polityczny koncentruje dla odgadnięcia celu nieodgadniętej dotąd wycieczki księcia Napoleona do Niemiec. Podróż ta, nosząca na sobie najwyraźniejszy charakter dyplomatyczny, tłumaczoną bywa w najrozmaitszy sposób. Jedną z najmocniej kursujących, i jak to zwykle bywa, pod sekretem opowiadanych wersyj o tej podróży jest następująca: Książę jeździł do Berlina w celu skłonienia dworu berlińskiego do przyjęcia udziału w koalicji, formującej się przeciw Moskwie a mającej na celu załatwienie raz na zawsze wszystkich kwestyj spornych, grożących bezustannie wybuchem wojny i utrzymujących Europę w stanie nienormalnym a od niejakiego czasu prawie gorączkowym. Austrja, która niby już do koalicji przystąpiła, ma zrzec się dobrowolnie Galicji, za którą dostanie pograniczne prowincje słowiańskie, do Turcji należące, Bosnię, Hercogowinę, Bółgarję i t. d., i zwierzchnictwo nad Rumunią i Serbią. Prusy w razie przystąpienia do koalicji, zabiorą całe Niemcy, w zamian za odstąpienie Francji prowincyj Nadreńskich i zrzeczenie się praw do wielkiego księztwa Poznańskiego. Moskwie zaś posłanem będzie ultimatum, żądające oddania Polski kongresowej, mającej wraz z Galicją i Poznańskiem stanowić państwo niezależne pod panowaniem księcia Napoleona, dynastji saskiej, lub jednego z arcyksiążąt austrjackich.

Po przeprowadzeniu tego projektu pokojowo, w razie zgodzenia się Moskwy, a zbrojnie, w razie oporu z jej strony, nastąpić ma naturalnie nowa era pokoju i braterstwa narodów — rozbrojenie powszechne, jednem słowem, raj na ziemi.

Pan August Havas, ta wyrocznia dzienników paryzkich a nawet europejskich, dowodzi, że podróż księcia Napoleona nie ma zupełnie charakteru politycznego, że książę wyjechał wprost dla spróbowania kuchni pruskiej, której sława wzrosła podobno na równi ze sławą oręża pruskiego i co raz wzmagającego się apetytu, dla pokrycia zaś gastronomicznych celów podróży, raczył zwidzić w Berlinie koszary strzelców celnych i przypatrywać się ich zręczności w strzelaniu do celu.

Czy książę Napoleon jest zadowolony z postępów, uczynionych przez kucharzy i strzelców pruskich, o tem pan August Havas nic nie wspomina, zostawiając obszerne do domysłów pole.

Rozprawy ciała prawodawczego, debatującego nad ostatniemi artykułami prawa o zgromadzeniach publicznych, można uważać za ukończone. Projekt ten, który przez samego pana Pinarda, ministra spraw wewnętrznych, nie jest uważany za idealny, należy do liczby wielu innych półśrodków, któremi zwykle rządy chcą ratować swą zagrożoną lub skompromitowaną pozycję. Prawda że ciągłe wysiłki rządu francuzkiego, obecnie egzystującego, potrafiły sprowadzić naród francuzki na drogi czysto materjalne, potrafiły osłabić przywiązanie do swobód i zastąpić je chwilowo przywiązaniem do wygód i zbytku, potrafiły, że tak powiem, oplątać wszystkich pętami interesu osobistego i zobojętnić dla publicznego dobra. Chwilowe to jednak zaślepienie, sztucznie podtrzymywane, zaczyna powoli przemijać, i bardzo wątpić można czy uda się zadowolnić półśrodkami naród, który z chwilowego budząc się uśpienia, zaczyna pragnąć nie fikcyjnej, ale rzeczywistej wolności i rzeczywistego przypuszczenia do życia politycznego.

W przyszły poniedziałek Ciało prawodawcze wybierze komisję, złożoną z 18 członków, dla roztrząśnięcia projektu do prawa o nowej pożyczce.

Według raportu ministra wojny, złożonego w tych dniach cesarzowi, wszystkie pułki piechoty liniowej i bataliony strzelców, tak w armii jako też w gwardji cesarskiej, zaopatrzone już zostały w karabiny Chassepot. Wysełka tych karabinów dla wojsk konsystujących w Algierze została prawie ukończoną. Raport ten ma, o ile się zdaje, bezpośredni związek z długą konferencją, którą miał onegdaj marszałek Mac-Mahon z cesarzem Napoleonem, chociaż zwolennicy pokoju dowodzą, że marszałek Mac-Mahon przyjechał z Algieru wyłącznie dla porozumienia się z cesarzem nad środkami zaradzenia nędzy, panującej od niejakiego czasu i rozpowszechniającej się coraz bardziej w Algierji z powodu braku i ogromnej drożyzny chleba.

W dniu 18. b. m. wyjechała ztąd do Wenecji deputacja, mająca reprezentować demokrację francuzką w czasie uroczystości, towarzyszącej przewiezieniu i pochowaniu na ziemi włoskiej zwłok Daniela Manina. Deputacja ta składa się z panów: Legouvé, Henri Martin, Ferdinand de Lasteyrie, Hébrard, Castagnary, Clamagérau itd.

Rocznica urodzin cesarzewicza przeszła prawie niespostrzeżenie, bez żadnych uroczystości. Następca tronu skończył w dniu 17. marca lat dwanaście, brakuje mu więc jeszcze lat pięciu do pełnoletności.

A propos projektu do prawa o nowej pożyczce, która ma być w tych dniach oddana pod zatwierdzenie Ciała prawodawczego, muszę wspomnieć o nowo wydanej broszurze pana Mercier, pod napisem: *Le nouvel emprunt et la politique du*

grand livre, w której autor wykazuje najdeliktniej cyframi coraz opłakańszy stan finansów Francji, dowodząc, że żaden rząd nię powiększył tak potężnie długów narodowych, jak obydwa rządy cesarskie, to jest rząd Napoleona I. i Napoleona III.

Czynności zgromadzenia delegacyjnego.

Dnia 24. bm. wieczorem zgromadziła się delegacja Rady państwa na ostatnie posiedzenie, które miało charakter bardzo uroczysty. Obecni byli ministrowie wspólni Beust i Becke.

Br. Beust, widocznie wzruszony, miał mowę pożegnalną na zakończenie tej pierwszej sesji tak zupełnie nowej magistratury konstytucyjnej, jak delegacje, do których utworzenia także w pewnej części przyczynił się p. Beust. Uwiadomił on także zgromadzenie o sankcjonowaniu uchwalonych ustaw.

Po nim zabrał głos br. Pratobevera dla wyrażenia w imieniu zgromadzenia podzięki prezydentowi za pełne taktu kierownictwo, poczem prezydent, hr. Antoni Auersperg, mową pełną nastroju poetycznego zamknął zgromadzenie. Zakończył je potrójny okrzyk na cześć cesarza.

W godzinę potem, wśród tych samych formalności odbyło się i zamknięcie sesji delegacji węgierskiej. Mniej ono jednak było uroczyste, bo bardzo znaczna część delegatów rozjechała się już była do domów.

Obecni byli i tam pp. Beust i Becke, za tłumacza służył im radca dworu, Falke, który też w imieniu cesarza wyraził zgromadzeniu podziękowanie i pożegnanie, na co odpowiedziano gorącem „Eljen!“. Przedtem jeszcze uwiadomił prezydujący zgromadzenie o udzieleniu sankcji cesarskiej uchwałom delegacji. Po mowie prezydenta Somsicha i Szögyenyego w imieniu Izby sesję zamknięto.

Z Rady państwa.

83. posiedzenie Izby poselskiej z d. 24. marca. Otworzył je dr. Kaiserfeld. Izba i galerje są dość pełne. Na ławie ministrów: Brestel (ze stosem manuskryptów), Auersperg, Herbst, Berger, Plener, Taaffe. Po odczytaniu protokołu i spisu petycyj, podaje prezydent do wiadomości Izby, że Izba panów przesłała ustawę małżeńską, którą odesłano do Wydziału wyznaniowego z poleceniem, żeby zdał sprawę na najbliższem posiedzeniu.

Odczytano potem notę ministra finansów, dotyczącą sprawy dalszego poboru podatków i opędzania kosztów administracji państwa na dalszy kwartał. Odesłano to do Wydziału budżetowego z poleceniem zdania sprawy na najbliższem posiedzeniu.

Wiele petycyj tyczy się urządzenia Rady rolniczej.

Zainterpelowano także rząd, czy myśli w tej sesji zrobić przedłożenie, dotyczące przypuszczenia zagranicznych asekuracyj.

Przystąpiono do porządku dziennego, i minister Herbst uzasadnia w krótkości swoje przedłożenie, dotyczące organizacji sądów powiatowych. Na wniosek Seyffertitza, odesłano tę sprawę do Wydziału konstytucyjnego.

Zabiera potem głos minister finansów, dr. Brestl, dla uzasadnienia i objaśnienia swoich przedłożeń finansowych. Mówi on: Rząd niemógł dotychczas zrobić przedłożenia, dotyczącego kwestji finansów, bo delegacje nie ukończyły jeszcze swoich obrad, przezco wiele pozycyj budżetowych nie było jeszcze określonych. Rząd przedkładał więc częściowo te działy budżetu, o których można było sądzić, że nie doznają zmiany. Chociaż jednak i dziś nie jestem w stanie pojedyncze pozycje dokładnie i cyframi podać, to przecież pomimo drobnych zmian, porobionych przez Wydział finansowy, można z pewnością przyjąć, że niedobór na rok bieżący wyniesie 52 milionów. Niedobór ten nie obejmuje jednak cyfry 18 milionów, potrzebnych do pokrycia kosztów wspólnych na utrzymanie wojska, które jednak znajdą prawdopodobnie pokrycie w nadwyżce, pozostałej przy obrachunku ze wschodnią częścią monarchii.

Przy rozbiorze pytania, w jaki sposób pokryć ten niedobór, musiano przedewszystkiem zastanowić się nad tem, czy należy starać się o pokrycie niedoboru tylko na rok bieżący, czy też po rozważeniu obecnych okoliczności, należy go uważać za coś, co może powracać i w dalszych latach.

Nie sądzę, żebym potrzebywał kreślić panom obraz finansowego położenia państwa, gdyż zdaje mi się, iż rzecz ta dostatecznie jest każdemu wiadomą. Od roku do roku wzrasta nasz dług państwowy, a kredyt słabnie, tak, że w ostatnich czasach zaciągano już pożyczki za prawdziwie nienormalne procenta, potrzeba więc przedewszystkiem na to baczyć, żeby podnieść kredyt publiczny.

Rząd musiał uznać potrzebę, nietylko o niedobór w bieżącym, ale i w następnych latach się troszczyć.

Rząd musiał mieć na oku, w jaki sposób deficyt tegoroczny 52 milionów przedstawi się w następnych latach? Po dokładnem zbadaniu przyszedł on do przekonania, że w latach 1869 i 1870 nie może bynajmniej zajść znaczniejsze znjżenie niedoboru.

Powody po temu są następujące: Oszczędności w administracji nie mogą same z siebie być znaczniejszemi, bo gdy z jednej strony nastąpi zmniejszenie liczby urzędników, to z drugiej strony natomiast będzie musiało powiększonem być wyposażenie pozostałych, a zresztą redukcja ta urzędników będzie musiała pociągnąć za sobą w pierwszej chwili większe obciążenie funduszu emerytalnego.

Oszczędności w utrzymaniu wojska tak prędko nie mogą nastąpić.

Prawdopodobne zmniejszenie deficytu może w r. 1869 wynieść 2 miliony, w 1870 r. 4 miliony, tak, że niedobór można przeciętnie przyjąć na 50 milionów co roku, co przez przeciąg 3ch lat uczyni 150 milionów.

Jakżeż pokryć ten deficyt? Powiększenie dochodów przez podwyższenie podatków może bardzo pomału następować; reforma podatków stałych, dochodowego i gruntowego, może dopiero po latach przynieść skutki, a tu potrzeba myśleć o pokryciu żądania już w bieżącym roku i w dwóch najbliższych latach.

Rząd postawił sobie pytanie, czy i tej potrzebie nie możnaby zaradzić w sposób, uświęcony tradycją używania go więcej jak przez pół wieku, a o którym każdego roku niemal mówiono, że to już ostatni raz się go używa — pomnożeniem długu państwa przez zaciągnięcie nowej pożyczki?

Rząd jest jednak najmocniej przekonany, że bez wielkiego niebezpieczeństwa na przyszłość nie dałoby się to żadną miarą uskutecznić.

Przez konwersję fundowanego długu państwa, co jest jednym z warunków ugody z Węgrami, będzie jeszcze w tych trzech latach niedoboru 120 milionów; nowa pożyczka pociągnęłaby za sobą roczny wydatek na procenta conajmniej 10 milionów, tak że ciężar ten zniszczyłby kapitał nasz do reszty, a wydanie nowych not państwa nie dałoby się uskutecznić bez widocznego niebezpieczeństwa dla obrotu pieniężnego.

Położenie Europy nie może zresztą bynajmniej nazwanem być bardzo pokojowem, i jeżeli nam na razie nie grozi jeszcze wojna bezpośrednio, to w najbliższej już przyszłości może zajść potrzeba postawienia wojska w gotowości do boju. Należy więc dla bezpieczeństwa pomnożenie not państwa, jako środek ostateczny, zostawić sobie na tę ostateczną potrzebę. Nie byłoby roztropnie ani przezornie, już teraz go użyć.

Zważywszy to wszystko, należało pomyśleć o wynalezieniu innego środka do pokrycia niedoboru.

Nie mogło to rządowi nie przyjść na myśl, że wielka część niedoboru ztąd pochodzi, iż Węgrzy nie wzięli w pełnej mierze, stosownie do swej siły podatkowej udziału w ponoszeniu ciężarów państwa, i że od mieszkańców tej połowy monarchii nie można wymagać, aby nad miarę wytężyli swe siły dla zadośćuczynienia zobowiązaniu.

Rząd obliczył, że ubytek z tego powodu wynosi około 12 milionów. Otóż zdawało mu się, że nie należy, pokrycie tej sumy wyłącznie rozłożyć tylko na mieszkańców tej części monarchii, ale że ciężar ten powinni w równej mierze ponieść i wszyscy wierzyciele państwa.

Rząd przyszedł z tego powodu do przekonania, że od majątku wierzycieli państwa należy ściągnąć nietylko odpowiedni podatek majątkowy, ale odciągnąć im jeszcze 10 prct. od procentów. A odciągnienie to niema charakteru właściwego podatku, jest to tylko niejako wynagrodzenie ubytku, który powstał przez ugodę z Węgrami.

W układzie z Węgrami przewidziano, że należy ile możności starać się przeprowadzić zjednoczenie długu państwowego. Rząd uwzględniał tę okoliczność. Jednolitość długu pociągnęłaby za sobą nietylko oszczędność w kosztach manipulacji, ale interes ogólny zyskałby przez to nową rękojmię bezpieczeństwa. Ponieważ zaś dług nasz jest oprocentowany w papierach i w srebrze, więc chodziło o to, czy i tym względzie nie dałoby się osiągnąć zjednolicenie. Pozostawiono jednak ten podział, bo po zbadaniu rzeczy okazało się, że manipulacja taka musiała by nieochybnie pociągnąć za sobą albo stratę dla państwa, albo niekorzyść dla wierzycieli. Przyjęto miano: dług zwrotny w kapitale (*rückzahlbare Kapitalsschuld*), zamiast dług w rentach (*Rentenschuld*) bo ogół lepiej jest z takiem nazwaniem obznajomiony.

Sposób konwersji musi rocznie przynieść najmniej 12 milionów, bo tyle potrzeba dla wyrównania różnicy, powstałej przez ugodę z Węgrami. Przy długach niekonwertowanych nastąpi jeszcze oszczędność w procentach, która wyniesie około 5 milionów.

Minister finansów przechodzi potem do motywowania sprzedaży dobr państwowych, i konstatuje, że w przeciągu trzech lat uzyskałoby się przez to około 25 milionów.

Gdy jednak i te wszystkie środki nie wystarczają do pokrycia niedoboru, to po długiej, bolesnej rozwadze, mówi pan minister, nie pozostało mi nic innego, jak zaapelować do podatkujących. O ustanowieniu dodatku do podatków nie można było myśleć, najprzód dlatego, że nierówność rozkładu byłaby bardzo szkodliwą, a po drugie, że lud mógłby myśleć, iż to stały podatek. Musiano więc chwycić się środka nałożenia jednorazowego podatku majątkowego, rozłożonego na lat trzy.

Wiele trudności przedstawiło określenie sposobu ściągnięcia tego podatku od Towarzystw akcyjnych. Zgodzono się jednak w końcu na sposób, praktykowany na prywatnych osobach. Mowca rozbiera potem kwestję opuszczenia 1500 złr. przy rozkładzie tego podatku i nadmienia, że podatek ten przyniesie państwu około 60 milionów.

Po roku 1870 nie potrzeba już będzie chwytać się takiego środka, bo wtedy roczny niedobór wynosić będzie tylko 33 milionów, które jednak z łatwością dadzą się wtedy pokryć oszczędnościami w budżecie wojskowym.

Dobra wola ze wszystkich stron, tak ze strony rządu, jak i obywateli, dozwala z niejaką pewnością wypowiedzieć zdanie, że stoimy na progu lepszej przyszłości. (Brawo).

Na wniosek Lippmanna odesłano te przedłożenia do komisji finansowej.

Uchwalono potem w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o zniesieniu aresztu za długi.

Bezpośrednio po zamknięciu posiedzenia Rady państwa z d. 24. bm. zebrały się oba Wydziały: budżetowy i wyznaniowy dla załatwienia wniosków, przekazanych sobie przez Izbę. Wydział budżetowy przyjął bez rozpraw przedłożenie rządowe, dotyczące dalszego poboru podatków i opędzenia kosztów administracji państwa od 1go kwietnia do końca czerwca br., a Wydział wyznaniowy zmianę Izby panów w art. 3. ustawy małżeńskiej, o czem wczoraj donieśliśmy.

Przegląd polityczny.

Niemcy. Mowa tronowa, którą król pruski zagaił dnia 23. bm. drugą kadencję sejmu Związku północno-niemieckiego, brzmi w dosłownym przekładzie:

„Szanowni panowie parlamentu Związku północno-niemieckiego!

„Po raz trzeci witam was w imieniu rządów związkowych, ażeby wspólnie z wami rozwijać dalej konstytucję Związku północno-niemieckiego.

„W czasie ostatniej waszej kadencji utworzyliście przez ustanowienie urządzeń organicznych podstawę, na której obecnie prawodawstwo Związku uskutecznić ma dalszy rozwój wewnętrznych swoich urządzeń. Projekta do praw, które w tym celu przedłożone wam być mają do konstytucyjnej uchwały, już zostały wniesione do Rady związkowej, która po części nad niemi obrady ukończyła.

„Utworzona na waszej ostatniej kadencji instytucja wolnego osiedlania się ma być przez ordynację procederową, opartą na wolności procederowej, dalej rozwiniętą, a przez zniesienie ograniczeń policyjnych przy zawieraniu małżeństw uwolnioną od szkodzącej jej rozwojowi zapory. Prawo, tyczące się dostarczania kwater w pokoju, ma na celu uregulowanie wojskowego prawodawstwa związkowego, tyle ważnego ze względu na ogólny interes ludności. Uregulowanie miary i wagi, które na poprzedniej sesji ustąpić musiało pierwszeństwa niezbędniejszym jeszcze zadaniom, przyjdzie obecnie pod wasze obrady. Stosunki urzędników związkowych wymagają równie prawnego uregulowania i będą przedmiotem projektów do prawa. Przedłożony wam zostanie projekt do prawa, dotyczącego długów związkowych. Mam nadzieję, że gotowość, z jaką sprzymierzone rządy przyjęły na ostatnich obradach zapadłe uchwały tego projektu, znajdzie z waszej strony równe uznanie.

„Przedłożone wam będą projekta, dotyczące położenia byłych oficerów szlezwicko-holsztyńskich, któreto położenie przemawiało do waszego współczucia, i potrzebujących wsparcia rodzin rezerwistów. Opodatkowanie gorzelni w krajach Hohenzollernskich i w tej części Hesji, która należy do Rzeszy, wymaga uregulowania, z którem stoi w związku traktat, skutkiem którego przywrócony zostanie wolny handel wódki i piwa między Związkiem a drugą częścią Hessji.

„Budżet związkowy za rok 1869 równie wam przedłożony będzie. Trudności ułożenia takowego, jakie się okazały były w pierwszych miesiącach roku, ustąpić musiały życzeniu zwołania was w tym czasie, w którym możecie się z najmniejszemi ofiarami oderwać od waszych zwykłych zajęć.

„Uregulowanie międzynarodowych stosunków pocztowych na podstawie prawa, przez was na ostatniej kadencji zatwierdzonego, postąpiło już znacznie. Ugody pocztowe z państwami Niemiec południowych, z Austrją, Luksemburgiem, z Norwegią i z Stanami Zjednoczonemi Ameryki zostały zawarte i będą wam przedłożone, z innemi zaś państwami są już blizkie zawarcia; i zapewne, jak się spodziewam, przyjdą jeszcze pod wasze obrady.

„Ugoda, z Stanami Zjednoczonemi Ameryki zawarta, ma na celu uregulowanie prawa obywatelstwa przesiadlających się, aby usunąć wszelki powód do niesnasek w stosunkach obu spólnemi interesami i węzłami rodzinnemi połączonych narodów.

„W porozumieniu z moimi sprzymierzeńcami ustanowiłem celem rokowań co do powyższych ugód i aby międzynarodowemu stanowisku Związku północno-niemieckiego godnie odpowiedzieć, stosownie do konstytucji, reprezentację Związku za granicą, który to krok ku memu wielkiemu zadowolnieniu wszechstronnie został przyjęty w duchu, w którym został ustanowiony. Krok ten poparł i utrwalił przyjaźne stosunki, jakie istnieją między Związkiem północno-niemieckim a zagranicznemi mocarstwami, które będę się starał z nieustającą troskliwością nadal zachować.

„Mogę zatem wyrazić przekonanie, że pokój zależeć będzie od starań, jakie podejmiecie około rozwoju dobra narodowego, ku którego popieraniu i obronie zjednoczyła się cała niemiecka ojczyzna.“

Z Sztutgardu donosi *Schw. Merc.* co następuje: Podług najnowszego rozporządzenia, pewna liczba oficerów piechoty (z każdego garnizonu po dwóch oficerów sztabowych, z każdego pułku liniowego po 2 kapitanów, z każdego batalionu strzelców po 1 kapitanie) wykomenderowaną będzie do pruskich garnizonów, celem dalszego wykształcenia się w służbie podług przepisów pruskich. Czas odkomenderowania oznaczono do połowy czerwca.

Francja. Podczas gdy cesarz w swej najnowszej broszurze mówi całemu światu, że lud francuzki przyklaskiwał sześć razy czynom jego dynastji, mnożą się groźne objawy na południu Francji, tem groźniejsze, że ich początku, jak to zgodnie donoszą niemal wszyscy prefekci, należy szukać w tajnych stowarzyszeniach. Po niepokojach w Tuluzie, Alby i Montauban przyszła po dwakroć kolej na Bordeaux. Dn. 21. b. m. przeszło stu młodych ludzi, uzbrojonych w kije, przeciągało ulicami z czerwonym sztandarem na czele, na którym czytano napis: „Dopóki istnieć będzie św. Mikołaj (jedno z przedmieść w Bordeaux), tak długo nie będzie ruchomej gwardji narodowej“. Dyrektor policji udał się z kilkoma policjantami w aleję de Tourny, gdzie zatrzymał się cały tłum, i własną ręką zdarł obnoszony sztandar. Wówczas wszczęła się zacięta bójka między ludnością a sługami policyjnymi, przyczem zraniono śmiertelnie jednego sierżanta. Dopiero po ukazaniu się prefekta z znaczniejszą siłą zbrojną, tłum rozszedł się spokojnie. Podobne wypadki nie harmonizują z artykułami półrzędowych dzienników, które mówią ciągle o nadzwyczajnym zapale, z jakim ludność przyjmuje wszędzie ową ustawę wojskową.

W Paryżu zaręczają w kołach urzędowych, że lada dzień wyjdzie nowa proklamacja cesarska. Zajmie się ona tylko polityką zewnętrzną. Między innemi powie Napoleon, że wojska francuzkie opuszczą Rzym, jeźli wpierw Prusy i inne europejskie mocarstwa dadzą swą gwarancję układowi, zawartemu w sprawie rzymskiej między Francją a Włochami. Cesarz proponowałby także częściowe rozbrojenie. Zaręczają oraz, że Ciało prawodawcze będzie na miesiąc odroczone, i że nową pożyczkę rząd rozpisze dopiero w miesiącu czerwcu b. r.

Z wielu stron potwierdzają, że książę Gramont otrzymał polecenie wyjaśnić poufnie ministrom austrjackim, jak niemiłe wrażenie sprawiłoby w Paryżu opodatkowanie 300to-milionowej pożyczki, zawartej przez gabinet wiedeński z kapitalistami francuzkimi w roku 1865. W kołach dyplomatycznych przypominają sobie, że w roku 1863 poseł holenderski założył, chociaż bezskutecznie, protest solenny w imieniu posiadaczy 800 milionów guldenów austrjackich przeciw pierwszemu kuponowemu podatkowi w wysokości 7%.

Książę Napoleon ma być bardzo zadowolony z rezultatów swej podróży, a p. Benedetti telegrafował już kilkakrotnie, że wrażenie, jakie sprawiło w Berlinie obejście się kuzyna cesarskiego, zjednało mu przyjaźń nietylko rodziny królewskiej, ale i całego dworu.

W obozie pod Chalons jenerał Failly będzie robił doświadczenia z nowemi wojskowemi obrotami, które stały się niezbędnemi w skutek zaprowadzenia karabinów odtylcowych.

W całej Francji zrobiła nie małe wrażenie kara, jaką sąd policji poprawczej z Evreux wydał na prefekta departamentu Orne. Prefekt ten, nazwiskiem Janvier, zapomniał się był do tego stopnia, że jednemu ze swych osobistych nieprzyjaciół, niejakiemu panu Alaboisette, ośmielił się dać policzek na publicznym balu. Sąd skazał prefekta na 3000 franków grzywny, a chociaż wyrok ogłoszono we wszystkich główniejszych pismach tego miasta, rząd jednak nie usunął go jeszcze z posady. Sądzą nawet, że rząd będzie patrzył i nadal przez palce, gdyż pan Janvier należy do tych osób, które po zamachu stanu stanęły najpierwsze pod sztandarem cesarstwa.

Pani Ratazzi przybyła do Paryża.

Według *Monitora*, w roku 1866 sprzedano we Francji 48,181.500 cygarów Havannah. *Monitor* robi przy tej sposobności uwagę, że prawdziwe Havannah Francja sprzedaje nierównie taniej aniżeli każde inne państwo.

Włochy. Dowiadujemy się z *l'Italie*, że florencka kwestura uwięziła w Perugii d. 18. bm. jakiegoś hr. C., byłego pułkownika armii burbońskiej, który obecnie pełni służbę tajnego ajenta exkróla Neapolu. Wracał on z Wiednia i już chciał dotrzeć do Rzymu. W sakwie jego znaleziono kilka bardzo ważnych dokumentów wraz z 20.000 franków. — Ten sam dziennik donosi, że królowa portugalska, Pia, przybędzie do Turynu na ślub swego brata, księcia Humberta.

Ze Sycylii nadchodzą pomyślniejsze wiadomości. Jenerał Medici wyjechał z Palerma do Florencji, chcąc podać się do dymisji z posady wojskowego naczelnika Sycylii. Obywatele palermitańscy wysłali za nim adres, aby go skłonić do pozostania w służbie. Na czele podpisanych znajduje się 84letni arcybiskup. Zjawisko to tem pomyślniejsze, ile że cały adres jest napisany w duchu nader liberalnym, i często znajdują się w nim słowa, nadmieniające o całości ojczyzny. W okolicach Palerma brygantyzm nie ustał, — niejaki Crucivora, stojący na czele 20tu rozbójników, zabrał z sobą przed dwoma tygodniami jednego z bogatych kupców prawie u samych bram miasta.

Prywatne listy, nadeszłe z Florencji, utrzymują, że lada dzień stanie u steru nowy gabinet, złożony prawie z samych Piemontczyków, pod prezydenturą księcia di San Martino, lecz wiadomości tej trudno bezwzględnie uwierzyć, gdyż stanowisko jenerała Menabrei znacznie się wzmocniło ostatniemi czasy.

Wybuchy Wezuwiusza trwają ciągle. Widok ma być prawdziwie majestatyczny. Płomień wznosi się nieraz do 1.500 stóp. Lawa płynie bez przerwy z krateru, a w nocy zdaje się jak gdyby cała góra stała w płomieniach.

Rzym. Kardynał Bonaparte nie osiedli się stale w Rzymie, chociaż tego życzy sobie sam papież, lecz większą część każdego roku przepędzi we Francji. Korespondent *Gazety Kolońskiej* pisze z wiecznego miasta, że kardynał rzekł do pewnej osoby, zasługującej na wszelką wiarę: „Powietrze rzymskie mogłoby zaszkodzić memu zdrowiu“. Tak Pius IX., jak i święte kolegium widzi w kuzynie cesarza Francuzów przyszłego papieża. Sądzą oni, że tylko taki papież, któryby się opierał na Francji, mógłby rządzić godnie państwem Kościelnem. Ten sam korespondent donosi, że papież przyjmując niedawno na prywatnem posłuchaniu p. Crivellego, uskarżał się bardzo na liberalne zasady p. Beusta i całego wiedeńskiego gabinetu.

Giornale di Roma pisze, że papież dowiedziawszy się o opłakanym stanie robotników w Subiaco, rozkazał biskupowi tegoż miasta, aby znaczną część dochodów kościelnych obrócił niezwłocznie na rozpoczęcie robót publicznych.

Ukaz do rządzącego senatu.

W ukazie naszym do rządzącego senatu, wydanym 28. marca 1867 r., oznajmiliśmy wolę naszą przyjęcia środków dla zupełnego zlania gubernij królestwa Polskiego z innemi częściami naszego państwa, i w tym celu zwinięcia wszystkich centralnych władz rządowych w Królestwie, z poddaniem miejscowych w każdym wydziale zarządów pod zawiadywanie właściwych ministerstw.

Obecnie, roztrząsnąwszy ułożone, po porozumieniu właściwych ministerstw z namiestnikiem naszym w Królestwie, projekta co do zwinięcia komisji rządowej spraw wewnętrznych i zatwierdziwszy wnioski w tym przedmiocie komitetu do spraw Królestwa, rozkazujemy: wymienioną komisję zwinąć, i zostające pod jej zawiadywaniem

gałęzie zarządu poddać pod zwierzchność właściwych władz w cesarstwie na następujących zasadach:

1. Rządy gubernialne gubernij: warszawskiej, kaliskiej, kieleckiej, łomżyńskiej, lubelskiej, piotrkowskiej, płockiej, radomskiej, suwałskiej i siedleckiej, zgodnie z 718 art. II. tomu Zbioru praw, poddać według ogólnego, ustanowionego dla reszty gubernij cesarstwa porządku, pod zwierzchność rządzącego senatu, a z wyłączeniem tych sekcyj takowych rządów, które należą do wydziału finansowego, przyłączyć do ministerstwa spraw wewnętrznych, oddawszy pod zwierzchność tego ministerstwa i inne w tych guberniach władze, któremi dotąd zawiadywała komisja spraw wewnętrznych.

2. Zachowując namiestnikowi naszemu w Królestwie, jako głównemu naczelnikowi kraju, bliższy nadzór nad biegiem spraw we wszystkich gałęziach zarządu, ustanowić stosunki jego do ministerstw i władz, których zwierzchnictwo rozciąga się obecnie na wspomnione wyżej gubernie, jak również do miejscowych w tych guberniach zarządów, na tych samych podstawach, na jakich przez obowiązujące w cesarstwie prawa, zawierające się w art. 290 — 350 ogólnej ustawy gubernialnej, określone są te stosunki głównych naczelników gubernij.

3. Sprawy co do tych przedmiotów, wchodzących do sfer atrybucyj komisji spraw wewnętrznych, które w innych guberniach cesarstwa podlegają wydziałowi ministra spraw wewnętrznych, oddać w zawiadywanie tegoż ministerstwa; pozostałe zaś gałęzie przenieść pod zwierzchnictwo właściwych ministerstw i władz, na podstawach niżej wskazanych.

4. Administracyjne i wykonawcze sprawy co co do warszawskiej prawosławnej diecezji, odbywane dotąd w komisji spraw wewnętrznych, skoncentrować bezzwłocznie w warszawskim konsystorzu, tak żeby były odbywane i rozstrzygane przez zwierzchność diecezalną, pod bezpośrednim kierunkiem najświątobliwszego synodu, na wspólnych z innemi diecezjami zasadach.

5. Zawiadywanie ogólnemi środkami opieki nad rozwojem i ulepszeniami rolnictwa w wyżwspomnianych dziesięciu guberniach, poruczyć ministerstwu dóbr rządowych, na tych samych zasadach, na jakich zawiaduje sprawami tego rodzaju w innych guberniach.

6. Sprawy, dotyczące handlu i przemysłu rękodzielniczego, oddać bezzwłocznie pod zawiadywanie ministerstwa finansów, w granicach i porządku, określonych przez ogólne przepisy w carstwie; sprawy zaś, dotyczące kupieckich gildij, prowadzenie list kupców gildyjnych i rozstrzyganie kwestyj co do ustawy gildyjnej, poruczyć, aż do czasu utworzenia w guberniach Królestwa izb skarbowych, miejscowym rządom gubernialnym, a w ogólnem zawiadywaniu finansowemu zarządowi w guberniach Królestwa.

7. Znajdującą się przy komisji spraw wewnętrznych radę przemysłową bezzwłocznie zwinąć, nadając ministrowi finansów możność ustanawiania w miastach, odznaczających się przemysłem rękodzielniczym, miejscowych komitetów rękodzielniczych, na ogólnych zasadach, określonych przez prawa cesarstwa (art. 31 ust. przemysłowej T. XI. zbiór praw.)

8. Zawierające się w zatwierdzonej przez nas 19. (31.) grudnia 1866 r. ustawie o zarządzie gubernialnym i powiatowym w guberniach Królestwa, postanowienia o przedmiotach atrybucyj i granicach władzy tamecznych gubernialnych i powiatowych zarządów, uzupełniać przez przepisy, przy niniejszem dołączone.

9. Gubernatorom i zarządom gubernialnym, wymienionym w 1. artykule niniejszego ukazu, dziesięciu gubernij, nadać prawo bezpośredniego znoszenia się w sprawach ich wydziału, z właściwemi władzami i urzędnikami w państwie, drogą ogólnie ustanowioną w cesarstwie.

10. Wyższe zawiadywanie strażą ziemską w wyżwymienionych 10 guberniach, skoncentrować w ministerstwie spraw wewnętrznych; rozstrzyganie zaś dotyczących straży ziemskiej spraw pod względem inspektorskim i dyscyplinarnym, przewyższających władzę gubernatorów, poruczyć głównemu naczelnikowi kraju.

11. Wszystkie ciążące na komisji spraw wewnętrznych obowiązki w sprawach co do powinności: rekruckiej, kwaterunkowej, podwodowej i etapowej, jak również co do zaopatrzenia wojska w opał, światło i inne potrzeby, czasowo powierzyć komitetowi urządzającemu, poruczywszy mu bezzwłocznie zająć się przejrzeniem obowiązujących obecnie przepisów o zawiadywaniu wspomnionemi sprawami, w celu ustanowienia takiego w tym względzie porządku, żeby i te przedmioty mogły być oddane pod bezpośrednie zawiadywanie ministerstwa spraw wewnętrznych, na ogólnych w cesarstwie zasadach.

12. Również czasowo powierzyć komitetowi urządzającemu rozstrzyganie spraw, dotyczących ubezpieczeń i kas oszczędności, które przewyższają granice władzy gubernialnych instytucyj, poruczywszy również temu komitetowi wyszukanie środków do takiej organizacji tej gałęzi, żeby mogła być oddana pod bezpośrednie zawiadywanie ministerstwa spraw wewnętrznych.

13. Do czasu ostatecznej organizacji zarządu miejskiego, przedmioty atrybucyj i granice władzy magistratu miasta Warszawy i jego prezydenta, pozostawić bez zmiany, z poddaniem ich pod zwierzchnictwo bezpośrednie komitetu urządzającego co do wszystkich spraw, w których dotąd podlegały komisji spraw wewnętrznych.

14. Do czasu wprowadzenia w życie nowej ustawy o zarządzie dobroczynnemi instytucjami w guberniach Królestwa, z poddaniem ich pod zwierzchnictwo ministerstwa spraw wewnętrznych, sprawy głównej rady opiekuńczej, co do których obowiązująca jej ustawa wymaga decyzji komisji spraw wewnętrznych, powierzyć czasowo decyzji komitetu urządzającego.

15. Co do wszystkich spraw, powierzonych przez niniejszy ukaz zawiadywaniu komitetu urządzającego, również jak i co do przedmiotów, pod zawiadywaniem jego zostających, gubernatorowie i zarządy gubernialne pozostają w takim samym stosunku do tego komitetu, w jakim dotąd znajdowały się względem niego i względem komisji spraw wewnętrznych.

16. Główne zawiadywanie warszawskiemi teatrami, pod ogólnem zwierzchnictwem ministerstwa spraw wewnętrznych, powierzyć bezzwłocznie namiestnikowi w Królestwie.

17. Z oddaniem właściwym wydziałom spraw zwijanej komisji spraw wewnętrznych, wydziałom tym nadać moc rozporządzania na ogólnych zasadach kredytami i innemi funduszami, które w każdej oddawanej gałęzi zostawały w zawiadywaniu wspomnionej komisji.

18. Urzędników zwijanej komisji spraw wewnętrznych, uważać za spadłych z etatu, na ogólnej zasadzie przepisów ustawy o służbie cywilnej w Królestwie.

19. Wszystkie niezgodne z niniejszym ukazem i z dołączonemi do 8. artykułu onego przepisami, postanowienia i rozporządzenia znieść.

20. Wprowadzenie w wykonanie niniejszego naszego ukazu powierzyć właściwym ministerstwom, namiestnikowi naszemu i komitetowi urządzającemu w Królestwie, tak aby komisja spraw wewnętrznych ostatecznie była zwinięta do d. 1. lipca 1868 r.

Senat rządzący nie zaniedba wydać stosownych rozporządzeń dla wykonania niniejszego ukazu naszego.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

Aleksander.

W St. Petersburgu 29. lutego 1868."

(Następują dalej dodatkowe przepisy do ukazu z d. 19. (31.) grudnia 1866 r. o gubernialnym i powiatowym zarządzie w guberniach Królestwa.)

Kronika.

— **Wypadki miejscowe.** Onegdaj wydobyto ze studni w ogrodzie hr. Baworowskiego, obok cmentarza Łyczakowskiego, zwłoki jakiejś dziewczyny. Władza zarządziła natychmiast śledztwo z tego powodu.

— **Z Tarnopola** otrzymaliśmy w sprawie języka wykładowego w tamtejszej ludowej szkole żydowskiej list następujący:

„Z *Gazety Narodowej* z dnia 17. bm. dowiedzieliśmy się z radością, że Wysoka krajowa Rada szkolna we Lwowie odpowiedziała dawno żywionemu życzeniu tutejszej ludności żydowskiej, przystępując do uregulowania szkół żydowskich. Gdy bowiem Tarnopol jest prawie jedynem miejscem w Galicji, gdzie przez liczne uczęszczanie młodzieży żydowskiej do szkół publicznych usunięte zostały takzwane „c h a j d e r y", i gdy następnie młodzież tutejszej szkoły normalnej po największej części przechodzi do gimnazjum, więc każdemu musiał aż nadto wpaść w oczy fałszywy stosunek między szkołą główną a gimnazjum, odkąd w tem ostatniem zaprowadzono język polski jako wykładowy — i rodzice byli w niemałej obawie o postępy swoich dzieci w naukach. Obecnie spadł już wprawdzie wielki ciężar z serca rodziców, lecz ażeby ich w tej mierze uwolnić od wszelkiej obawy i uspokoić ich zupełnie, byłoby do życzenia, ażeby w 3ciej i 4tej klasie teraz już zwrócono więcej uwagi na język polski, a mianowicie w ten sposób, aby na pierw dwa przedmioty, najważniejsze dla przyszłych gimnazjalistów, tj. rachunki i geografię oddano znajdującym się tu dwom nauczycielom Polakom, a następnie, aby biblię i modlitwy wykładano w tłumaczeniu polskiem. Mogłoby to stać się tem łatwiej, że nauczyciel tego przedmiotu, p. Markstein posiada potrzebną do tego znajomość języka polskiego i sam ofiarował się to uczynić. Spodziewamy się, że gorliwość i światłość p. inspektora szkolnego, który ma być przysłany do Tarnopola, uczyni zadość temu życzeniu.

W imieniu znacznej większości rodziców, których dzieci uczęszczają do szkoły: *Berisz Goldenberg.*

Tarnopol dnia 22. marca 1868".

— **Towarzystwo historyczno-literackie w Paryżu** przesełając przez sekretarza swego, p. Bronisława Zalewskiego, składkę w ilości 1037 złr. 27 centów, do rąk p. Krawczykiewicza na fundację *ś. p. Karola Szajnochy*, załączyło zarazem wykaz imienny 46 osób, które się do tego przyłożyły i które w poniższym spisie podajemy. Z przyjemnością umieszczamy tu list, przy tej sposobności dołączony:

„P a r y ż dnia 18. marca 1868.

„Dowiedziawszy się z pism publicznych o zawiązanym we Lwowie komitecie, w celu utworzenia fundacji ś. p. Karola Szajnochy, Towarzystwo historyczno-literackie w Paryżu z radością powitało myśl oddania w taki sposób czci, należnej wielkim zasługom zmarłego, i okazania narodowej za nie wdzięczności. Osnute na obcej ziemi i przedewszystkiem z wychodźców złożone, nie jest ono w stanie przyczynić się jakby pragnęło do urzeczywistnienia szlachetnego zamiaru, chciało jednak, przesełając chociażby skromny grosz tułaczy do narodowej skarbony, złożyć zarazem świadectwo współczucia dla zamierzonej instytucji, wysokiego uznania zasług zmarłego dziejopisa i czci dla jego nieskazitelnego żywota. W tem samem uczuciu połączyli się z Towarzystwem niektórzy poza jego obrębem rodacy. Zebrany tym sposobem fundusz pospieszam przesłać dziś, stosując się w tem do ogłoszonej w dziennikach odezwy komitetu. — *Bronisław Zaleski.*"

— **XXIX. Spis darów na fundację ś. p. Karola Szajnochy.** Z poprzedniego spisu *gotowizną* 8651 złr. 60 centów, w *efektach* 2200 złr.

Złożyli dalej: Książę Władysław Czartoryski, prezes Towarzystwa historyczno-literackiego w Paryżu 150 franków. Członkowie tegoż Towarzystwa 342 franków. Izydor Bielicki 1 fr. Leon Biliński 1 fr. J. Boczkowski 1 fr. Hr. Ksawery Branicki 500 frank. Hr. Laura Czapska 20 fr. Czyński 1½ fr. Seweryn Elżanowski 2 fr. F. Falecki ½ fr. Juliusz Fontana 1 fr. W. Gaszowt 2 fr. A. G. 1 fr. K. 1000 fr. Karwowski 5 fr. Kazimierz Koczorowski 10 fr. Ignacy Kozikowski 1 fr. Krajewski ½ fr. Józef Kwiatkowski 20 fr. R. Kurnatowski 1 fr. St. Kurnatowski ½ fr. Łukaszewski 2 fr. St. Malinowski 5 fr. Adolf Nowosielski 1 fr. Jan Oleszkiewicz 5 fr. Teofil Paszkiewicz 2 fr. Seweryn Piotrowski 1 fr. Apolinary Pluciński 1 fr. A. Polaczek 1 fr. Aleksander Poradowski 10 fr. Hr. L. R. 100 fr. Karol Ruprecht 10 fr. X. Schlenker 40 fr. Sobolewski 2 fr. Stępiński 1 fr. Karol Swidziński 1 fr. St. Szczyciński ½ fr. Tyl 1 fr. L. Winkler 1 fr. Maksymilian Witkowski 1½ fr. Wroński 1 fr. M. Z. 20 fr. R. Zagórowski 1 fr. Bohdan Zaleski 1 fr. Władysław Zaleski 2 fr. Julian Zarewicz 1 frank. Razem 2282 franków, czyli 1037 złr. 27 centów; co z wykazanemi w poprzednim spisie wynosi ogółem **gotowizną 9688** złr. **87** centów, a w **efektach 2200** złr. w. a.

— **Sprostowanie.** We wczorajszym Dodatku zaszła w tłumaczeniu ustawy, dotyczącej pobierania podatku od majątku w §. 1. omyłka drukarska. Wydrukowano bowiem, że należy podatek ten „opłacać", gdy powinno być „opłacić".

Ostatnie wiadomości.

Wiener Ztg. ogłasza sankcjonowaną przez cesarza ustawę z dnia 21. marca b. r., dotyczącą zaliczki w kwocie 350.000 złr. dla Galicji ze skarbu państwa z powodu nędzy głodowej.

Izba poselska Rady państwa odbyła wczoraj d. 26. bm. posiedzenie, na którem minister G i s k r a odpowiedział na dawniejszą interpelację Dürkheima i wspólników względem przypuszczenia do Austrji zagranicznych Towarzystw asekuracyjnych, przyrzekając dotyczący projekt do ustawy wnieść na najbliższej sesji Rady państwa. Minister sprawiedliwości H e r b s t złożył na stół Izby projekt do ustawy względem zmiany procedury przy egzekucji na rzeczy ruchome. Z porządku dziennego przypadło sprawozdanie komisji wyznaniowej o zmianach, poczynionych przez Izbę panów w ustawie o małżeństwach. Ponieważ jednak minister wyznań Hasner odjechał, zawezwany do Pesztu, przeto prezes zapytał Izbę, czyby nie było rzeczą stosowną, odłożyć ten przedmiot aż do przyjazdu jego. Izba nie zgodziła się na to, i przystąpiono do obrad, przyjmując zarazem wszystkie zmiany, poczynione w Izbie panów, niewyjąwszy jednej w artykule 3cim, który podług uchwały Izby panów brzmiał: „Z dniem wejścia w życie ustawy, jurysdykcja w sprawach małżeńskich ma być wykonywaną w y ł ą c z n i e przez te sądy świeckie, które do tego były powołane przed d. 10. stycznia 1857, tj. przed zaprowadzeniem sądów duchownych". Komisja wyznaniowa wniosła przyjęcie tego ustępu. Hr. Potocki Adam zaś wniósł wykreślenie wyrazu: „wyłącznie". Izba odrzuciła ten wniosek, uchwalając następnie wszystkie zmiany w trzeciem czytaniu prawie jednogłośnie. Z kolei przyjęto bez rozpraw projekt ustawy względem dalszego poboru podatków do końca czerwca. Przyszłe posiedzenie w sobotę.

Constitutionnel pisze: „*Independance belge* zawiedziała podróż cesarza Napoleona do Berlina i do Petersburga. Wiadomość ta jest nieprawdziwa."

Telegramy „Gazety Narodowej".

Berlin d. 26. marca. *Weser Ztg.* donosi o okólniku, w którym gabinet pruski zaprzecza doniesieniom, jakoby książę Napoleon miał misję urzędową, a podnosi, że przyjazne stosunki Prus z Francją zostały wzmocnione.

Florencja d. 26. marca. *La Nazione* donosi, że z powodu zaślubin włoskiego następcy tronu z księżniczką Małgorzatą, przybędzie do Turynu i Florencji pruski następca tronu.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Cennik giełdy
we Lwowie, d. 26. marca.

	Płacą w. a. zł.	c.	Żądają w. a. zł.	n.
I Akcje za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw.	202	25	203	00
Kolei Lwow. Czern.	178	00	179	85
Banku hyp. galic.	00	00	73	00
Papierni czerlańskiej	00	00	00	00
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Tow. kred. gal. m. k. (bez kupona)	00	00	76	35
Tow. kred. gal. w. a. (bez kupona)	00	00	72	75
Banku hypot. galic. (bez kupona)	84	75	85	75
III. Obligi za 100 złr.				
Indemnizacyjne galic.	64	15	64	60
dtto. Wk. krakow.	00	00	00	00
dtto. Ks. bukowiń.	00	00	00	00
Pożyczki głodow. z r. 1866	99	00	99	50
Pierw. kol. gal. K. L. I. em.	00	00	92	50
dtto dtto dtto II. em.	86	00	87	25
dtto dtto Lw. Czern. I. emisji	74	50	75	25
dtto dtto dtto II. dtto	80	00	81	00
IV. Monety.				
Dukat holenderski	00	00	00	00
Dukat cesarski	5	43	5	47
Napoleond'or	9	22	9	28
Rubel srebrny rosyjski	1	76	1	79
dtto papierowy dtto	1	56	1	57
Banknoty. pol. za 100 zł. pol.	00	00	00	00
Talar pruski srebrny	00	00	00	00
Pruskie bilety kasowe	1	69	1	70
Półimperjał rosyjski	9	44	9	54
Srebro	113	00	114	00

Towary: Jęczmień podług próbki korzec 140ft. netto 5.95 do 4. kwietnia, koniczyna czerwona korzec 180ft. netto 42 złr., do 1. kwietnia, hreczka korzec 140ft. netto 5.90 do 15. kwietnia (ab dworzec czerniow.), groch biały korzec 180ft. netto 9.10, fasola biała duża korzec 180ft. netto 12 złr. do 10. kwietnia, mała 9 złr. do 10. kwietnia (ab dworzec czerniowiecki).

(*W. P.*) **Z Podola.** Po dłuższym pobycie we Lwowie, napatrzywszy się wygórowanej tamże drożyznie, zdumiałem się nad spadnięciem tak znacznem cen wszelkich ziemiopłodów u nas na Podolu, i dla czego to spadnięcie cen żadnego wpływu nie wywiera na zniżenie cen w stolicy. Zapewne przyczyną trudność dostawy — bo sztuczne podtrzymywanie cen przez zgrabnych przekupniów, nie mogłoby wywierać tak ciągłego wpływu. Ale więcej od tej znamienitej różnicy co do cen w naszych stronach a onych w stolicy, uderzyło mnie a oraz zasmuciło wielkie zubożenie włościan na Podolu, — do czego to dalej dójdzie, to Bogu tylko wiadomo. Właśnie teraz przypadała rata pożyczki głodowej, — w każdej niemal wsi za większą część włościan zapłacili żydzi, ale pod jak ciężkiemi warunkami: oto biorą najlepszego pola morg po 2 złr. 50 kr., od którego naturalnie włościanin podatki i inne powinności sam uiścić musi, i tak popuszczano pola na lat kilka. Mnóstwo napisano i rozprawiano o potrzebie zniesienia lichwy z wyższych względów ekonomii, lecz każdy, znający nasz kraj z praktycznej strony, radby chronić włościan od dowolności lichwy, w czem znakomite zasługi położył nasz szanowny poseł Zyblikiewicz, ale niestety jego gorące przemowy były głosem wołającym na puszczy wobec ludzi, nieznających stosunków naszego kraju. Przedewszystkiem starajmy się o zakładanie kas pożyczkowych, żeby temi choć w czasie wytrącić lichwiarzom z rąk sposób niegodziwego obdzierania włościan. Kto czem i jak może, niech się stara dopomagać włościanom, by nie ulegali wywłaszczeniu pod ciężarem lichwy: bo na cóż się przydadzą wszystkie instytucje, urządzające gminy, jeźli w tych gminach włościan na tej ziemi nie stanie!

Lwów d. 23. marca. (Sprawozdanie tygodniowe *Gazety Lwowskiej.*) Po uporczywem zimnie, które dochodziło do — 4° R. ociepliła się temperatura na dni kilka, poczem znowu zimno nastało.

Handel towarowy nie był zbytecznie ożywiony. Dla Bukowiny i wschodnich powiatów Galicji szczególnie jest ważnem, że już od dnia 25. b. m. otwartą będzie komunikacja na kolei czerniowieckiej przez most na Prucie, i zacząwszy od tego dnia przyjmowane będą wszelkie przesyłki pospieszne i towarowe do przewozu tą koleją. W Czerniowcach jest przeszło 16.000 cetnarów cukru, przeznaczonych do Petersburga, a które podczas przerwy komunikacji nie mogły być posłane. Dalsza budowa kolei z Czerniowiec do Suczawy rozpocznie się natychmiast, skoro się tylko ociepli. Dowóz ciągle jeszcze bardzo jest utrudniony z powodu złych dróg. Koleją czerniowiecką nadeszło znowu kilka partyj kukurudzy częścią do browarów w zachodnich powiatach, częścią na konsumcję. Wywóz jaj zaczyna się ożywiać, ponieważ w ostatnich dwóch tygodniach spadły ceny tego artykułu. Dowóz cukru, przeznaczonego do Moskwy, był w tygodniu ubiegłym nieco mniejszy, natomiast dowieziono większą ilość kos. Z powodu nadchodzących świąt izraelickich, ożywia się dowóz mąki i administracje kolei żelaznych pozwalają na dopełnienie wszelkich przez rabinów przepisanych warunków co do transportu tego artykułu. Jak się dowiadujemy, nowo założona piekarnia parowa w Rzeszowie dostarcza chleb bardzo dobry i jest niezmiernie zatrudniona, wysełając chleb do Łańcuta, Przeworska, Jarosławia, Radymna i Sędziszowa, a zamówienia przybierają coraz znaczniejsze rozmiary. Piekarnia parowa p. Barucha w Krakowie wysyła ciągle chleb do Warszawy, a to koleją warszawsko-wiedeńską, pociągami osobowemi, a opłaca jednak według taryfy, przeznaczonej dla towarów przesyłanych pełnemi wagonami. Odbyt na naftę i wosk ziemny w Drohobyczy zmniejsza się i ceny spadają.

W handlu z b o ż o w y m nastała prawie zupełna stagnacja. Dowóz był słaby, i to tylko na rachunek dawniejszych umów. Przyczyną tej stagnacji jest ciągłe spadanie ażja na srebrze, jakoteż to, że w ostatnim czasie w Berlinie cena żyta spadła z 78½ tal. na 74⅝ tal., a w Wrocławiu z 94 tal. na 91⅝ tal., owies zaś w Wrocławiu z 45 talarów na 42 talarów. Prócz tego wzrasta nędza w Galicji, osobliwie w górach, a w powiecie rzeszowskim pokazuje się sporadycznie tyfus głodowy, spodziewać się więc należy, że zapasy żyta, jakie są jeszcze w kraju, w kraju spotrzebowane będą. Popyt na pszenicę jest tylko na konsumcję miejscową. Na jęczmień popyt słaby. Do wywozu najkorzystniejszym jeszcze jest owies. Loco L w ó w płacono pszenicę 170ft. 13 złr., żyto 159ft. 8 złr., jęczmień 142ft. 6 złr., owies 100ft. 3 złr. 10 ct.

Bydła r z e ź n e g o i o p a s o w e g o, przeznaczonego do Florisdorf i Lipnika wysłano w tygodniu ubiegłym z Galicji przez Kraków 900 sztuk.

Z **Węgier** donoszą d. 20. b. m., że z powodu znacznych wylewów rzek, a mianowicie Cisy, komunikacje handlowe na wielkich przestrzeniach zostały zerwane. Z tej przyczyny na targi górno-węgierskie nie przybyli wcale kupcy z Galicji, którzy zwykle przyczyniają się do ożywienia tych targów.

Wiedeń d. 23. marca. Na dzisiejszy targ przypędzono wołów galicyjskich 1023, węgierskich 806, reszta z innych, niemieckich prowincyj, razem 2508 sztuk. Targ był dosyć lichy, płacono za galicyjskie woły cetnar wagi 26¼ złr. za gorsze; za dobre woły po 27—27½, węgierskie 26—28 złr. Wszystko zostało rozprzedane. Na drugi tydzień nie spodziewamy się lepszych cen, aż dopiero po świętach, kiedy na prowincji większa potrzeba będzie, i to w tym tylko razie, jeżeli spęd nie będzie zbyt wielki. *J. Krzysztofowicz.*

Część urzędowa.

Konkursa. Na obsadzenie trafiki głównej w Brzeżanach, d. 16. kwietnia b. r., oferty do powiatowej dyrekcji skarbu w Tarnopolu.

Licytacje. Urząd powiatowy w Podhajczykach przyjmuje do d. 2. kwietnia rb. oferty na podjęcie robót konserwacyjnych około gościńca podhajczycko-brzeżańsko-stanisławowskiego. Sąd powiatowy w Krośnie sprzedaje d. 30. marca, 4. maja i 1. czerwca b. r. realność pod l. 683—414 w Korczynie. — Sąd obwodowy w Przemyślu sprzedaje d. 25. maja i 22. czerwca b. r. realność pod l. 2. na Podgórzu tamże. — Sąd powiatowy w Bochni przyjmuje do d. 3. kwietnia b. r. oferty na roboty ku wybudowaniu mostu na rzece Rabie. — Dyrekcja urzędów pomocniczych przyjmuje do d. 15. kwietnia b. r. oferty na dostawę 700 sągów drzewa bukowego i 250 sągów drzewa sosnowego. — Sąd powiatowy w Stryju sprzedaje d. 2. kwietnia b. r. 2½ cząstki pola, tudzież połowę domu pod l. 37 na przedmieściu Łany tamże; cena 1958 złr. 40 kr. — Sąd powiat. w Bukowsku sprzedaje d. 3. kwietnia, 4. maja i 4. czerwca b. r. gospodarstwo włościańskie pod l. rep. 288 i 287 w Wisłoku. — Sąd krajowy we Lwowie sprzedaje d. 30. kwietnia i 28. maja b. r. Starzyska, Starzyska Wola i Kurniki w powiecie janowskim; cena 60.041 złr. 80 kr. w. a.

Przyjechali do Lwowa dnia 24—25. marca. Pp. Cywiński Ludw., z Uhryńkowic. Hoffmann Edwin., z Siedlisk. Pelz Kr. z Gyöngyös we Węgrzech. Seeliger Karol z Wołkowa. Madejski Mar., z Przemyśla. Hudetz Wacł., z Brodek. Glikselli Teod., z Chodorkowic. Kępiński Franc., z Nowego Sącza. Hr. Mniszek Ant., z Krogulca. Padlewski Józef, z Chomiakówki. Prunkul Eliasz, z Lipkowic. Morawski Konst., z Podhorzec. Ochocki Józef, z Humieniec. Paszkiewicz Wład., z Juszkowic. Komoniec-Iłaszewicz Ant., z Stanisławowa. Bobrowski Leszek, z Szczerca. Catargi Las, z Jass. Modzelewski Nar., z Harasymowa. Wejdlich Alf., z Podola. Fleiszer Aleks., z Putilli. Lenczowski Józef, z Niżankowic.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 26. marca

	W. A. zł.	c.
Oblig. dług. państ. 5%, na 100 zł. m. k.	56	[illegible]
Pożycz. nar. 1854 5% za 100 zł. m. k.	63	50
Losy z roku 1860	81	50
Akcje banku nar.	706	00
„ Towarzyst. kred. na 200 zł.	186	30
Londyn 10 fnt. sterlingów	115	75
Dukaty cesarskie sztuka	[illegible]	[illegible]
Srebro za 100 zł. w. a.	113	25

Pociągi kolei żelaznej Karola Ludwika.

Odchodzą ze L w o w a o g. 5. m. 10.
„ „ o g. 5. m. 20.
„ z K r a k o w a o g. 10. m. 20.
„ „ o g. 8. m. 40.
Przychodzą do L w o w a o g. 8. m. 40.
„ „ o g. 8. m. 32.
„ do K r a k o w a o g. 2. m. 54.
„ „ o g. 6. m. 15.

Pociągi na kolei żelaznej Lwowsko-Czerniowieckiej:

Odchodzą ze L w o w a o g. 10. rano.
„ o g. 10. wieczór.
„ z C z e r n i o w i e c g. 6. 25 m.
„ „ g. 6. 30 m.
Przychodzą do L w o w a o godz. 5. rano.
„ o godz. 5. wiecz.
„ do C z e r n i o w i e c g. 8. i 5.
„ „ g. 8. 14 m.

Upraszam pana **Karola Regera**, **adwokata** w Przemyślu, o zwrócenie mi papierów, o które kilkakrotnie się listownie upominałam, jako też o plenipotencję mu daną; w przeciwnym razie zmuszona będę upomnąć się o nie sądownie.

Stanin d. 20. marca 1868. 1576 1-1

Marja Rubczyńska.

Ważne
dla 1570 1—3

JWW. i WW. panów ziemian!

Ponieważ już sama dewiza: agronom-rządca, lub rolnik-rządca z przymiotnikiem nawet Szlązak, Poznańczyk, Prusak, Meklemburczyk itp. nie wystarcza i nie daje rękojmi pewności właścicielom ziemskim, czy ów agronom pokieruje tak majątkiem, aby z niego dzisiejszym wymogom odpowiedni dać dochód, dlatego oznajmiam niniejszem, że podejmuję się **na każdym majątku. z każdego** morga ziemi pod **pługiem** będącej dać rocznie netto najmniej złr. 10 dochodu. Kto więc z właścicieli życzyłby sobie w tym celu wejść zemną w bliższe porozumienie, raczy listownie franko, lub ustnie zgłosić się do p. Adama Cybulskiego, przy ulicy Pickarskiej pod l. 452⁴/₄ we Lwowie, który adres wskaże.

1580 **Poszukuje się** 1—3
dzierżawa apteki
w większem mieście.
Bliższą wiadomość udziela
A. Berliner, aptekarz we Lwowie.

Rurki przeciw Astmie
aptekarza Levasseur,

leczą rychło i niezawodnie najuporczywsze astmy. — Dostać można w Paryżu u wynalazcy, przy ulicy de la Monnaie 19, w Warszawie w składach materjałów aptecznych **WW.** panów Galle i Mrozowskiego, we Lwowie wyłącznie w aptece Wgo. **Piotra Mikołascha.** 1006 64—?

Główna wygrana
220.000 złr.

przy nastąpić mającem na dniu **15. kwietnia wielkiem** wylosowaniu kapitałów pożyczki premiowej, założonej i gwarantowanej przez c, k. rząd austrjacki z roku 1864 wynoszą, cj **129 millionówe, 83.000 guldenów.**

Między 400.000 wygranemi jest wysokich trafnych: 20 po **250.000**, 10 po **220.000**, 60 po **200.000**, 81 po **150.000**, 20 po **50.000**, 20 po **25000**, 121 po **20.000**, 90 po **15.000**, 171 po **10.000**, 3?2 po **5000**, 432 po **2000**, 783 po **1000**, 1350 po **500 i 150** złr., jako najniższa kwota każdego trafnego losu.

Cały los z numerem serji i wygrywającym kosztuje 2 złr.; 3 losy 5 złr., 7 losów 10 złr., 15 losów 20 złr. w. a. w banknotach. 1558 2—?

Zlecenia łaskawe wykonują się za przesłaniem należytości niezwłocznie i sumiennie, po uskutecznionem ciągnieniu rozsyłają się listy wygrań każdemu udział biorącemu bezpłatnie, wygrane zaś wypłacają się natychmiast. Uprasza się zatem o udawanie się wprost do

J. Breycha
Handlungshaus in Frankfurt am Main,
kleine Bockenheimergasse 9.



Jestto nieoceniony środek prosty i tani, a niezawodny przeciw najuporczywszym zatwardzeniom, żółci, zamuleniu żołądka, zapaleniu kiszek, boleściom żołądka, wyrzutom naskórnym, gośćcowi (reumatyzmowi) podagrze, **brakowi regularności miesięcznej, w wieku krytycznego przejścia pp., a w ogóle przeciw wszelkim słabościom z nieczystości krwi i zepsutych humorów pochodzącym.**

Prawdziwe pigułki Cauvina konserwują się bez uszkodzenia przez czas bardzo długi. Wynalazca od niedawna przygotowuje je umyślnie zastósowane do klimatu **Polski.** 1265 9—?

Dostać można we Lwowie w aptece pp, **P. Mikolascha i Z. Rukera** pod Srebrnym **orłem**, w Krakowie w aptece p. **Redyka.** w Brodach w aptece p. **Franzosa.**

Poszukuje się **zdatnego owczarza** z dobremi świadectwami. Wiadomość p. Trembowle, Janów w Dołhem. 1568 1-2

Ogłoszenie.

Wydział Rady powiatowej w Cieszanowie na podstawie uchwały pełnej Rady rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia posady sekretarza. Współubiegający się o tę posadę, roczną płacą 600 złr. w. a. uposażoną, zechcą się zgłosić do Wydziału powiatowego w przeciągu czasu do dnia 15. kwietnia 1868 zakreślonego i przedłożyć mu poświadczenia wiarygodne co do ich dotychczasowego zatrudnienia, niemniej wywieść się z uzdolnienia do objęcia tej posady w myśl ustawy powiatowej. Ukończony prawnik będzie miał pierwszeństwo. Zastrzega się przy uznaniu zasług sekretarza podwyższenie płacy aż do 800 złr. w. a.

Z Wydziału Rady powiatowej
w Cieszanowie dnia 2). marca 1868 r.
Prezes Rady powiatowej
1579 1—2 *Antoni Grochowski*

Amerykańskie
pigułki
LESINGTONA

importowane przez dom
drogueryj **Aug. Herm. Boldt**
w Genewie (Szwajcarja).

Każde prawdziwe pudełko opatrzone jest **owalną** stampilą powyższej firmy.

Pigułki te leczą
wszelkie
zakażenia krwi,

hemoroidy, duszność, cierpienia wątrobiane, żółciowe i żołądkowe wszelkiego rodzaju (nawet bardzo zastarzałe),

pozostałości
po chorobach utajonych itp.

Pudełeczko prawdziwych pigułek kosztuje 3 franki (czyli 1½ złr. w. a.)

Główny skład dla Wiednia u pana **Karola Spitzmüllera**, *apteka* „zum rothen *Krebs*“ am Hohen Markt.

tudzież

we **Lwowie** w apt. **ZYGM. RUKERA** pod Srebrn. orłem.
w **Krakowie** „ **W. Redyka.**
w **Peszcie** „ *T. Formagyi* p. P. Marją.
w **Preszburgu** „ *J. Vavrecska* p. św. Stef.
w **Bernie** (Szlązk) *Franciszka Edera*,
w **Temeszwarze** *J. E. Pechera*,
w **Agram (Zagrzebiu)** w aptece i drog. *Zygm. Mitlbacha*,
w **Gracu** w apt. *V. Grablowitza* „z. Mohren.“
w **Deznie, Bozen, Constanz, Solothurn, Lausanne.** 1574 1—3

Ochronę i wzmocnienie oczu



zapewnjają wyrabiane przezemnie nowo poprawne 1301 6—?

Patentowane okulary-konserwy.

Tak wspomniane dopiero, jako też i inne instrumenta mego wyrobu, odznaczone są wielkiemi medalami na wystawach przemysłowych. Te wyborne towary sprzedają en gross i en detail:

Okulary, cwikery	od złr.	1 do 3
„ invisible	od złr.	2 do 4
„ srebrne lub złote	od złr.	3 do 6
Wojskowe binokle podróż.	od złr.	16 do 22
Perspektywy teatr. dalow.	od złr.	5 do 40
Stereosk. aparaty i obrazy	od złr.	6 do 12
Laterna magica o 12 dużych obrazach na szkle, przedmiot zupełnie świeży poprawny	złr.	12

Barometry, przyrządy do rysunków, termometry, podstawki do dalowidów. Wszelkie optyczne instrumenta sprzedają pod gwarancją: przedmioty optyczne zamieniają się także.

Zamówienia wykonywane będą jak najlepiej.

WEISER
w Wiedniu, Kärntnerstrasse 40.

Konkurs.

W celu obsadzenia posady sekretarza Rady powiatowej Zbarazkiej z roczną płacą 500 złr. w. a., która w razie pomnożenia czynności stosownie podwyższoną będzie, rozpisuje się konkurs do 10. kwietnia b. r., do którego dnia ubiegający się o tę posadę podania swoje do Wydziału powiatowego w Zbarazu wnieść mają.

Wymaga się udowodnienia:

1. Ukończonych szkół.
2. Dotychczasowego zatrudnienia po wystąpieniu ze szkół.
3, Znajomości języka polskiego i ruskiego. Ukończeni prawnicy z udowodnioną praktyką w którymkolwiek zawodzie prawniczym, będą mieli pierwszeństwo.

Zbaraż 18. marca 1868. 1562 2—3

Felix Rożański
zastępca prezesa.

Urząd pocztowy w ***Sądowej Wiszni*** **poszukuje egzaminowanego ekspedytora.** Bliższa wiadomość na listy frankowane lub ustnie na miejscu. 1578 1—3

Z powodu wyjazdu!
RESTAURACJA od lat kilkunastu w jednem miejscu utrzymywana, a bardzo uczęszczana, jest natychmiast do odstąpienia. Bliższa wiadomość listami *franko* pod lit.: **J. G.** poste restante **Kraków.** 1577 1—3

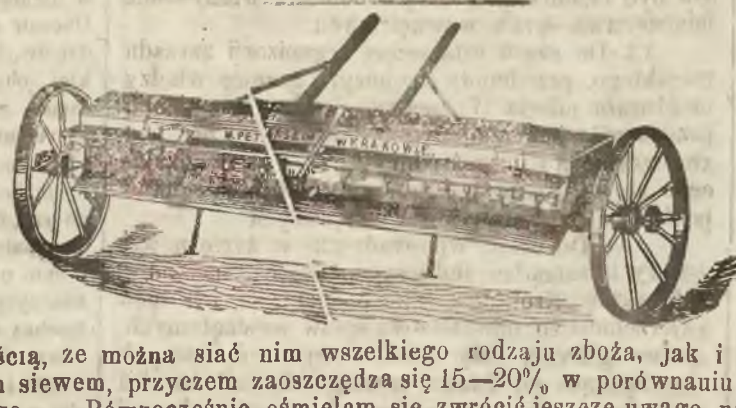
Poszukuje się nauczyciela
do dzieci, posiadającego
dokładnie język francuzki
i polski, człowieka z wykształceniem wszechstronnem, któryby w razie potrzeby mógł udzielać także nauk wchodzących w zakres szkół publicznych. — Bliższa wiadomość w Administracji „Gazety Narodowej“. 1573 1-3

PROMESY LOSÓW KREDYTOWYCH z r. 1858,
na które jest **200.000** guldenów
już na dniu **1. kwietnia 1868** do wygrania
los po 3 złr. 50 ct. i 50 ct. stempel, na 10 szt. jedna gratis, dostać można u
Voelcker & Co., Wien,
Kolowrat-Ring 4.
Frankowane przysłanie listy ciągnienia 30 ct. — Zamówienia na przekaz przez pocztę całej należytości, nie mogą być uwzględnione 1540 6—10

Ważne dla gospodarzy!

Z nadchodzącą wiosną mam zaszczyt zwrócić uwagę Szanownych gospodarzy na poprawny przezemnie

siewnik szerokorzutny, systemu Robilarda,



z tą korzyścią, że można siać nim wszelkiego rodzaju zboża, jak i najregularniejszym siewem, przyczem zaoszczędza się 15—20% w porównaniu do siewu ręcznego. — Równocześnie ośmielam się zwrócić jeszcze uwagę na wszelkiego rodzaju maszyny, których zamówienia przyjmując, zaręczam za najdokładniejszą robotę i najspieszniejsze odstawienie.

1476 6—9 **M. Peterseim,**
wł. fabryki maszyn w KRAKOWIE ulica Długa Nr. 15.

PIGUŁKI BLANCARDA
ŻELAZISTO-JODOWE, NIEPODLEGAJĄCE ROZKŁADOWI

potwierdzone przez paryzką akademię medyczną w r. 1850,
upoważnione przez komitet lekarski w Petersburgu.
Zamieszczone w formularzu prawnym czyli kodeksie aptekarskim francuzkim.
Sprawdzone i doświadczone w szpitalach francuzkich, belgijskich i tureckich i t. d. i t. d.

Łącząc w sobie własności Jodu i żelaza, specjalnie i szczególnie używają się przeciw *słabościom skrofulicznym naroślom, upławom, wrzodom zimnym, w początkach suchot*, jak również we wszelkich wypadkach, gdzie idzie o *oddziałanie na krew*, bądź dla przywrócenia jej obfitości, bądź dla wywołania i uregulowania jej perjodycznego odpływu. Ożywiając cały organizm, wzmacniają kompleksje *słabowite, wątłe i wycieńczone*

Uwaga. Jod żelazny nieczysty, albo taki co ulega rozkładowi, jest środkiem lekarskim wątpliwym i drażniącym. Jako dowód czystości i autentyczności **Prawdziwych Pigułek Blancarda wymagać należy,** aby każdy flakonik nosił pieczątkę ze **srebra reakcyjnego (urgent reactif)** z podpisem własnoręcznym, jak obok.

Blancard
Pharmacien, rue Bonaparte 40.

Prócz tego, dla uniknienia niebezpiecznych środków fałszowanych, które pod znakiem mej fabryki się ukrywają, należałoby się odwołać do dobrej wiary i sumienności sprzedających, czy pigułki Blancarda przez nich sprzedawane są istotnie prawdziwe. — **Skład we Lwowie jedynie w aptece Piotra Mikolascha, w Krakowie** w aptece p. *Brunona Miczyńskiego*, jak również w aptekach, utrzymujących prawdziwe środki specyficzne paryzkie. 1024 15—16

C. k. uprzyw. kolej Lwowsko-Czerniowiecka.

Otwarcie napowrót
RUCHU OD CZERNIOWIEC.

W skutek przywrócenia komunikacji na Prucie koło Czerniowiec rozpoczyna się z dniem 25. marca napowrót przewóz regularny osób, pakunku, spiesznych przesełek i frachtów od i do Czerniowiec.

Wiedeń dnia 24. marca 1868.

1575 1—1 ***Jeneralna Dyrekcja.***

Uwagi godne!

Do pewnego, a zarazem korzystnego **lokowania kapitałów**
są do polecenia:

Obligacje pierwszeństwa kolei Siedmiogrodzkiej,

które oprócz najlepszej rękojmi i przy obecnym jeszcze nizkim kursie po 81, przynoszą 7½% wolne zaś od wszelkiego opodatkowania, na depozyta pupilarne przydatne — i w drodze wylosowania spłacane są w nominalnej wartości monetą brzęczącą. Obligacyj tych po kursie wiedeńskim dostać zawsze można w domu bankierskim i wekslowym u podpisanego.

☞ Tamże kupują się wszelkie papiery państwowe, losy, promesy i monety, i sprzedają się pod korzystnemi warunkami.

☞ Zamówienia z prowincji wykonują się niezwłocznie w dniu otrzymanego zlecenia z największą punktualnością.

JAKÓB STROH,
1326 14—? pod l. 311 m., przy ulicy Wyższej Karola Ludwika obok domu Gromadzińskich.

Haage & Schmidt w Erfurcie
Handel nasion i sztucznie uprawianych płodów ogrodniczych.

Katalog ilustrowany przesyła się franco za 30 ct.; kwotę tę odlicza się przy zamówieniach. 1330 7—12

Już na dniu 1. kwietnia
ciągnienie
losów Rudolfa,

Główna wygrana **20.000** guldenów.

Losów tych, których wylosowanie dwa razy do roku, raz z główną wygraną **25.000 i 20.000** złr. przypada, a każdy pojedyńczy los ciągniony być musi, które zaś oprócz tego co do pewności hypotecznej na równi stoją z wszystkiemi innemi losami, dostać można zawsze **oryginalnych** po cenie **15** złr. **50** ct.

Joh. C. Sothen w Wiedniu, Graben Nr. 13
i pod równemi warunkami we **Lwowie** u
Frydryka Schubutha
1467 w rynku — tudzież 7—?

Promesy losów kredytowych do ciągnienia na dniu **1. kwietnia** 1868, po 4 złr., o głównej wygranej 200.000 złr.

Promesy losów pożyczki państwowej z roku 1864,
o głównej wygranej 220.000 złr. do ciągnienia na dniu 15. kwietnia po 2 złr. 50 ct.

PASTILLES ET POUDRE DU Dr. BELLOC

Raport potwierdzony przez Akademię Medyczną w Paryżu uznaje, że osoby cierpiące na żołądek i trzewia przez użycie *Węgla Doktora Belloc* zapobiegły w przeciągu *dni kilku* najdolegliwszym cierpieniom. Środek ten przedaje się w proszku i w pastylkach. Leczy zatwardzenia najuporczywsze, a szczególniej nieoceniony jest ze względu na swe własności absorbcyjne i jako jeden z najskuteczniejszych środków na cholerynę.

SKŁAD
1105 we Lwowie 57—?
w aptece p. **Piotra Mikolascha.**

135.000
guldenów w srebrze czyli 90.000 talarów, czyni główna wygrana
hamburgsko-państwowej LOTERJI

1. ciągnienie nastąpi dnia 16. kwietnia 1868. 1521 3—8

Losy udziałowe (nie promesy), a to: ¼ losu 1 złr., ½ losu 2 złr.. ¹⁄₁ losu 4 złr. w. a. sprzedaje **główna konces. państwowa loterja** za przesłaniem gotówki. — Rozsełką urzędowych konsygnacyj ciągnienia, jakoteż wypłata wygranych, załatwia się zaraz po ciągnieniu.

Franz Herm. Abbes.
Bankgeschäft in Bremen.

Promesy losów kredytowych

po **3** złr. **50** ct. i **50** ct. na stempel, do ciągnienia na dniu **1. kwietnia — o głównej wygranej 200.000** złr.
zakupując sztuk 10, jedną otrzymuje się gratis — dostać można u
Joh. C. Sothen w Wiedniu, Graben 13.

Rzeczonych promesów z podpisem wspomnianego domu bankierskiego pod również sprzyjającemi okolicznościami dostanie także w Izbie wekslarskiej

JAKOBA STROH we Lwowie,

przy ulicy **Wyższej Karola Ludwika**, pod l. 311 m. na dolę obok domu Gromadzińskich.

tudzież **Losów Rudolfa,** których ciągnienie już d. 1. kwietnia nastąpi, o głównej wygranej złr. **20.000** tamże najtaniej dostanie.

☞ Tamże kupują się i sprzedają wszelkie papiery państwowe i losy pod warunkami najkorzystniejszemi. Zlecenia z prawincji wykonują się najściślej. 1493 5—6

Wydawca. Witalis W. Smochowski. Właściciel i odpowiedzialny redaktor: Jan Dobrzański. Druk Kornela Pillera.